

## II. MATERIAŁY Z KURSU:

Bp Wacław Świerzawski

### Ożywić wiarę w Misterium Paschy Homilia

Jesteśmy w Wielkim Poście. Czas przygotowania do przeżycia Paschy, Wielkanocy, czyli tego co określamy: Misterium Chrystusa. Co to jest? Jego Śmierć i Jego Zmartwychwstanie, i nasze uczestniczenie w Jego Śmierci i w Jego Zmartwychwstaniu. To co się dokonało na chrzcie. I wtedy to jest w człowieku, kiedy naprawdę wyrzekamy się Złego, umieramy dla grzechu, a żyjemy wiarą, którą jest Jezus Chrystus.

Żyć wiarą Chrystusa, co to znaczy? To znaczy być z Nim jedno. Wyrazi to jutro w sposób obrazowy wspaniała tajemnica Przemienienia Chrystusa na Taborze. Przemienił się, przeobstwił się Człowiek, ponieważ dotknął Go, przeniknął Go Bóg. Za chwilę dotknie nas swoim Ciałem, jak teraz dotyka Słowem. Słowo proklamowanej Ewangelii, słowo kerygmatu, słowo zwiastujące Śmierć i Zmartwychwstanie - i Słowo, które za chwilę staje się Ciałem w Eucharystii.

Co roku przeżywamy Wielki Post, żeby przeżyć głębiej niedzielne spotkanie w Eucharystii, a dla wielu codzienne spotkanie w Eucharystii. Nasze rozważania, które prowadzimy nad sensem życia konsekrowanego w świecie, mają tutaj niezwykłą zbieżność - konsekrowana hostia i konsekrowane życie.

Wielki Jubileusz, Rok Święty, Rok Łaski też za cel główny ma to jedno: ożywić wiarę w Misterium Paschy, pchnąć nas dynamicznie do Paschy przeżywanej w Eucharystii, tam gdzie Chrystus wychodzi jak może najdalej ku człowiekowi. Nawet daje się przyswoić jako pokarm, chcąc, żeby człowiek wyszedł jak może najdalej ku Niemu. Dokonuje się to przez miłość. Słyszycie, jak dzisiaj [sobota pierwszego tygodnia Wielkiego Postu] o świętości Ludu Bożego mówi słowo Boże: "Dziś twój Pan, Bóg, rozkazuje ci..." (Pwt 26,16). To "dziś" to jest to hodie, którym rozpoczynamy brewiarz codzienny, w którym Pan Jezus rozpoczął swoje nauczanie, kiedy mówił: "D z i ś spełniły się te słowa..." (Łk 4,21 ).

Wielki Święty Rok Jubileuszowy jest po to, żebyśmy mogli głębiej pojąć przeżycia coroczne, głębiej pojąć Wielki Post, głębiej pojąć Misterium Paschy i odkryć to Misterium Paschy w codziennej Eucharystii. I wtedy - proszę zauważyć tutaj następane sekwencje tego zdania: "D z i ś uzyskałeś to, że Pan ci powiedział... A Pan (dziś!) uzyskał to, żeś ty obiecał..." (Pwt 26,17-18). Zauważyłeś te słowa, gdy czytali dzisiaj Pismo? To jest cała kwintesencja chrześcijaństwa. Dziś twój Pan rozkazuje, dziś twój Pan obwieszcza - i dziś twój Pan uzyskał to, żeś ty obiecał.

Za chwilę będzie Przeistoczenie. Przy kielichu usłyszysz słowa: "Nowe przykazanie daję wam", przykazanie we Krwi, a jego treścią jest miłość. "Będziesz miłował Pana Boga swego całym swoim sercem". Czego szukamy więcej? Czego jeszcze szukamy? Tak ładnie dzisiaj sformułowano to, co dokonuje się we Mszy świętej: że poprzeczna belka krzyża - wszelkie horyzontalizmy, wszelkie nasze życiowe zainteresowania i rodzinne, i obywatelskie, i religijne, i wspólnotowe, i te, które tworzą życie konsekrowane, zawieszają się na belce pionowej podczas Mszy. Bo jeśli się nie zawieszają na bierwionie pionowym krzyża, wiszą w powietrzu. Tak jak ktoś z filozofów powiedział: "Łańcucha przyczyn nie można zawiesić na wymalowanym haku niebytu". To jest hak, na którym wiszą wszystkie łańcuchy, wszystkie działania ludzkie, wszystkie czyny ludzkie, wszystko co nasze, co tworzy codzienność naszego życia, czasem bardzo groźną. Choćby ci bezrobotni czy ci chorzy i umierający, czy ci szukający i nie znajdujący człowieka, który by ich wprowadził do sadzawki, ci, którzy chcą przyjść do źródła życia, ale nikt im nie odstąpi tajemnicy źródła życia. I żyją w bólu i cierpieniu, ponieważ ci, którzy powinni - jak też dzisiaj się wyrażono - żyć jakby odarci ze skóry, czyli wrażliwi na to, co jest obok, ci "oprawili serce swoje jak Mszą w grubą skórę" i niczego nie czują.

To są te paradoksy, które skrótami ujmuję, żeby ukazać, na czym polega wezwanie Boga i na czym ma polegać odpowiedź człowieka. Na czym polega Nowe przymierze we Krwi Chrystusa, który Siebie oddał dla nas i dla naszego zbawienia. I dlatego mówimy z pokorą zawsze: "Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami". Amen.

Instytuty Świeckie, choć nie są Instytutami Zakonnymi, podejmują jednak prawdziwą i pełną profesję rad ewangelicznych w świecie, uznaną przez Kościół. Profesja ta konsekruje życie mężczyzn i niewiast, laików i duchownych przebywających w świecie. Dlatego to powinni oni szczególnie się starać o całkowite oddanie się Bogu w miłości doskonałej, a same Instytuty winny zachować swój właściwy i szczególny, to znaczy świecki charakter, aby mogły w świecie i jakby od strony świata pełnić skutecznie i wszędzie apostołstwo, dla którego powstały.

Niech jednak Instytuty te dobrze zdają sobie sprawę z tego, że temu wielkiemu zadaniu nie będą mogły sprostać, jeżeli członkowie ich nie zostaną tak starannie wykształceni i wyrobieni w sprawach Bożych i ludzkich, żeby naprawdę byli w świecie zaczynem do wzmocnienia i wzrostu Ciała Chrystusowego. Niech więc przełożeni poważnie starają się dać podwładnym należną formację, zwłaszcza duchową, i popierać dalsze ich kształtowanie.

SOBÓR WATYKAŃSKI II  
Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis*, 11